

Specjalna operacja wyborcza: Kreml wybrał nowych deputowanych Dumy

Maria Domańska

W dniach 18–20 września w Rosji odbyły się pseudowybory parlamentarne, w których wyłoniono nowy, 450-osobowy skład Dumy Państwowej (izby niższej parlamentu). Ponadto, jak co roku, przeprowadzono szereg elekcji regionalnych i lokalnych. „Wybory” parlamentarne po raz pierwszy zorganizowano na okupowanych terytoriach Ukrainy, w warunkach panującego tam stanu wojennego i masowego terroru wobec ludności cywilnej.

Zgodnie z oficjalnymi wynikami frekwencja wyniosła 59,68%, a partia władzy Jedna Rosja (57,96% głosów) uzyskała 349 mandatów (rekordowa liczba w historii partii). Rezultat ten w żaden sposób nie odzwierciedla rzeczywistości: według niezależnych szacunków realny wynik Jednej Rosji mógł oscylować wokół 34%, a frekwencja wyniosła poniżej 40%.

Głosowanie zaplanowano jako plebiscyt poparcia dla kontynuacji agresji na Ukrainę – wbrew preferencjom większości Rosjan, którzy w sondażach deklarują poparcie dla rozpoczęcia negocjacji pokojowych. Kreml dopuścił do wyborów jedynie w pełni lojalne, wspierające wojnę partie pseudoopozycyjne, dążył też do wyeliminowania kandydatów mogących – wbrew woli kierownictwa ugrupowań – propagować hasła niezgodne z interesem władzy (przede wszystkim antywojenne).

„Wybory” odbyły się na tle rosnącego niezadowolenia rosyjskiej elity polityczno-biznesowej i społeczeństwa z pogarszającej się sytuacji ekonomicznej, budżetowej i bezpieczeństwa w Rosji. Jak dotąd nie widać oznak, aby nastroje te miały się przerodzić w otwarty sprzeciw. Kontekst głosowania stanowią również nasilające się represje i cenzura. Tymczasem Władimir Putin wykazuje determinację do kontynuowania agresji na Ukrainę oraz eskalowania systemowego konfliktu z Zachodem. Wysoki oficjalny wynik Jednej Rosji zostanie wykorzystany jako mandat społeczny dla ogłoszenia szeregu niepopularnych decyzji. W najbliższych miesiącach prawdopodobne są m.in. kolejna fala mobilizacji wojskowej, dalsze podwyższanie danin fiskalnych czy pogłębienie militaryzacji gospodarki w celu przełamania niekorzystnej dla Rosji sytuacji na froncie.



Operacja wyborcza: pełna mobilizacja systemu

Spektakle wyborcze są w Rosji testem sprawności i lojalności całego aparatu administracyjnego wobec Kremla oraz jego gotowości do zapewnienia pożądaných rezultatów i zneutralizowania potencjału protestu niezależnie od (coraz mniej sprzyjających) warunków. Jednocześnie bezkarne masowe fałszerstwa oraz tłumienie pluralizmu opinii i oporu stanowią demonstrację siły i „suwerenności” władzy. To sygnał, że pełne podporządkowanie się i porzucenie mrzonek o politycznej alternatywie to jedyna gwarancja przetrwania w coraz bardziej opresyjnym systemie.

Tegoroczne wybory parlamentarne pełniły w zamysłach Kremla dodatkową funkcję – prowojennego plebiscytu. Miały zademonstrować masowe poparcie społeczne dla kontynuowania wojny przeciwko Ukrainie, ale też dla eskalacji „egzystencjalnego” konfliktu z Zachodem: jedność narodu i władzy ma w założeniach propagandy przypominać tę z czasów wielkiej wojny ojczyźnianej z lat 1941–1945 (Rosja rzekomo znów walczy o swoje przetrwanie z nazizmem). W obliczu rozbieżności pomiędzy tak nakreślonym celem a rzeczywistymi nastrojami w społeczeństwie i elitach zadbano o maksymalną możliwą kontrolę nad procesem wyborczym, użyto także autorytetu Władimira Putina, który aktywizował swoją publiczną działalność, w tym podróże po regionach (niezagrożonych ukraińskimi atakami), w celu agitowania na rzecz Jednej Rosji (JR). W przemówieniu wygłoszonym tuż przed wyborami zaapelował o aktywny w nich udział, by pokazać, że miliony obywateli połączonych wspólnymi wartościami stoją za armią walczącą na froncie¹.

Przygotowania do wyborów przebiegały w cieniu utrzymujących się blokad niezależnych źródeł informacji, agresywnej propagandy wojny, nagłaśniania szczególnej roli weteranów wojennych jako

” Tegoroczne wybory pełniły w zamysłach Kremla funkcję prowojennego plebiscytu. Miały zademonstrować masowe poparcie społeczne dla kontynuowania wojny przeciwko Ukrainie, ale też dla eskalacji „egzystencjalnego” konfliktu z Zachodem.

nowej, patriotycznej elity, jak również nagonki na „wrogów narodu”, „zdrajców” i „agentów”, której towarzyszyły ostrzeżenia, że Zachód planuje ingerencję w przebieg głosowania. Jednocześnie nasiliły się represje nie tylko wobec oponentów politycznych², lecz także osób nagłaśniających niepożądane dla władz fakty (m.in. karano za publikowanie nagrań dokumentujących skutki ataków dronowych na rosyjskie miasta).

W tygodniach poprzedzających wybory do Dumy odnotowywane w sondażach poparcie dla partii władzy – Jednej Rosji – wahało się w przedziale 33–37%. W warunkach pogłębianego neototalitarnego kursu Kremla odpowiedzi respondentów świadczą raczej o deklarowaniu postaw uznawanych za bezpieczne niż o realnych preferencjach. Należy też zakładać, że sondażownie przygotowywały propagandowy grunt dla zawyżenia oficjalnych rezultatów JR w głosowaniu (podobnie należy traktować wzrost notowań Putina i poparcia dla jego polityki pomimo pogarszającej się sytuacji i nastrojów).

Do wyborów dopuszczono rekordowo małą liczbę partii (10), w tym pięć już zasiadających w parlamencie, z których żadna nie kontestuje wojennego kursu Kremla. Z list wyborczych wykreślono listę Jabłoka – jedyne ugrupowanie otwarcie opowiadające się za pokojem (według badań niezależnej grupy ExtremeScan lista Jabłoka mogłaby otrzymać nawet 24% głosów, podczas gdy JR mogłaby liczyć na ok. 32%³). Żadna z osób startujących z ramienia tej partii w okręgach jednomandatowych (99 kandydatów) nie uzyskała mandatu, przy czym na wszelkie sposoby utrudniano ich kampanie.

¹ В. Путин, *Обращение в преддверии выборов*, Президент России, 16.09.2026, kremlin.ru.

² W latach 2021–2026 średni wyrok pozbawienia wolności w procesach motywowanych politycznie wzrósł z 6,5 roku do 11 lat. Zob. *Средний срок заключения по политическим делам в РФ вырос до 11 лет*, Радио Свобода, 17.06.2026, svoboda.org.

³ Е. Конева, *Партийные предпочтения россиян перед выборами в Государственную Думу*, ExtremeScan, 10.09.2026, extremescan.eu/ru.

Jedynym regionem, gdzie zarejestrowano listę Jabłoka w wyborach do regionalnego ciała ustawodawczego, był obwód nowogrodzki (partia zapewne uzyska w nim niewielką reprezentację). Startu zakazano wielu rozpoznawalnym politykom (m.in. szefowi ugrupowania Nikołajowi Rybakowowi, Borisowi Nadieżdinowi czy Lwu Szlosbergowi, skazanemu na 11 lat pozbawienia wolności za rozpo- wszechnianie rzekomych fejków o działaniach rosyjskiej armii na Ukrainie).

Eliminacja „jabłoczników” z wybo- rów odbywała się pod rozmaity- mi pretekstami (m.in. obciążenie statusem agenta zagranicznego, kary administracyjne za rzekomą

demonstrację symboliki ekstremistycznej, rzekome naruszenia praw autorskich dotyczących mate- riałów wykorzystywanych w kampanii). Co więcej, starannie filtrowano również listy kandydatów z ramienia lojalnych partii pseudoopozycji. Szczególnie uważnie selekcjonowano przedstawicieli partii komunistycznej (KPRF), która tradycyjnie zyskuje głosy dzięki eksploataowaniu tematyki socjalnej (do wyborów nie dopuszczono m.in. popularnego Nikołaja Bondarienki).

” Obecność licznej grupy weteranów wojennych w Du- mie ma przypominać deputowanym o nadrzędnym celu działalności ustawodawczej: wsparciu konty- nuacji wojny.

W ramach głośzonego przez Putina projektu „nowej elity” wśród kandydatów znalazła się liczna grupa weteranów wojennych (ogółem 186, w tym 82 z ramienia JR)⁴. Ostatecznie do Dumy trafi 46 przed- stawicieli tych środowisk (w tym 41 przedstawicieli JR)⁵. Najpewniej znaczną ich część stanowić będą urzędnicy i deputowani, którzy zakwalifikowali się do grona uczestników „specjalnej operacji wojskowej” dzięki krótkiej służbie na tyłach, z dala od linii frontu. Choć władze wykorzystują wizerunek żołnierzy frontowych do legitymizowania wojny, to ich awans społeczny miał dotychczas charakter pozorny: osoby spoza systemu nie były, i zapewne nie będą, na większą skalę dopuszczane do rzeczywistej władzy i pieniędzy. Jednocześnie obecność grupy weteranów w izbie ma przypominać deputowanym o nadrzędnym celu, jakiemu ma służyć aktywność legislacyjna: wsparciu kontynuacji wojny.

Odpowiedzią opozycji demokratycznej na „specjalną operację wyborczą” Kremla była próba zmobilizowania wyborców antywojennych do stosunkowo najbezpieczniejszej formy protestu. Fundacja Walki z Korupcją (Julija Nawalna) i opozycyjny aktywista Maksim Kac, nawiązując do spopularyzowanej przez Aleksieja Nawalnego procedury „inteligentnego głosowania”, wspólnie nawoływali do głosowania na rekomendowanych przez siebie kandydatów (osoby mające największą szansę pokonać ludzi Jednej Rosji w poszczególnych okręgach). Jabłoko apelowało o głosowanie na swoich przedstawicieli lub oddawanie w ramach protestu głosów nieważnych. Komitet Antywojenny zalecał głosowanie na kandydatów najmniej, w odczuciach wyborców, popierających wojnę. Garri Kasparow nawoływał do bojkotu wyborów, a Ilja Jaszyn – do głosowania 20 września o jednej porze (na wzór akcji „Południe bez Putina” podczas wyborów prezydenckich w 2024 r.). Wysiłki opozycji mają charakter czysto sym- boliczny i z uwagi na powszechną cenzurę nie są w stanie przebić się do szerszej opinii publicznej.

Trzy dni wyborczej farsy i „patriotyczne” rezultaty

Głosowanie trwało trzy dni (od 18 do 20 września)⁶, a uprawnionych do głosowania było 111 mln Rosjan. W regionach graniczących z Ukrainą i na terenach okupowanych (gdzie obowiązuje stan wojenny) zaczęło się jednak wcześniej (władze regionalne mogły je wyznaczyć na okres 28 sierpnia – 17 września). Głosowanie przedterminowe, które tym samym objęło kilkanaście milionów formalnie

⁴ Według informacji Centralnej Komisji Wyborczej w wyborach wszystkich szczebli wystartowało 1600 weteranów wojennych (łącznie liczba mandatów do zdobycia wynosiła ponad 20,5 tys.).

⁵ Przed „wyborami” zapowiadano, że do nowego składu Dumy trafi stu weteranów.

⁶ Poza wyborami do Dumy przeprowadzono, jak co roku, szereg wyborów regionalnych i lokalnych, m.in. bezpośrednie wybory gubernatorskie w ośmiu regionach i wybory do parlamentów regionalnych w 39 regionach.

zarejestrowanych wyborców (w tym ok. 4 mln na terenach okupowanych, nielegalnie włączonych w przestrzeń prawną FR), w warunkach rosyjskich ułatwia dowolne manipulowanie oficjalnymi wynikami, niemożliwymi do zweryfikowania.

Ponadto przeszło 6 mln Rosjan głosowało przez internet⁷ (w br. taką procedurę wprowadzono w 33 regionach), co również pozwala na niemożliwe do skontrolowania machinacje. W całej Rosji odnoto-

” W całej Rosji odnotowano przymuszanie do udziału w wyborach elektoratu uzależnionego od państwa (głównie z sektora budżetowego) oraz wywieranie presji na obserwatorów zgłoszonych przez partie inne niż Jedna Rosja.

wano przymuszanie do udziału w wyborach elektoratu uzależnionego od państwa (głównie z sektora budżetowego) oraz wywieranie presji na obserwatorów zgłoszonych przez partie inne niż Jedna Rosja (18 września pozbawiono prawa obserwacji 1300 przedstawicieli KPRF i Jabłoka, wielu innym uniemożliwiano pracę, zdarzały się przypadki zatrzymań, a nawet pobić). Szeroko nagłośniony został przypadek Julii Kuzniecovej, kandydatki partii Zielonych w Moskwie, którą zatrzymano i próbowano zastraszyć w przeddzień głosowania⁸.

Skala represji i nacisków została przez niezależnych obserwatorów oceniona jako wyraźnie większa niż w 2021 r. Zgłaszano liczne przypadki dosypywania głosów do urn, znacznego zawyżania frekwencji (proceder skorelowany z przyrostem liczby głosów⁹ oddanych na kandydatów władzy), naruszeń podczas głosowania poza punktami wyborczymi (taką procedurę dopuszcza rosyjskie prawo), nieprawidłowego przechowywania kart wyborczych, znaczących różnic w wynikach poszczególnych partii w sąsiadujących ze sobą komisjach i in. 20 września na kilka godzin wstrzymano głosowanie w części komisji wyborczych w Moskwie pod pretekstem awarii systemu wydawania papierowych kart do głosowania. Przez środowiska opozycyjne zostało to jednoznacznie odczytane jako próba zaniżenia wyników konkurentów Jednej Rosji (wyborcy opozycyjni starają się głosować ostatniego dnia wyborów i unikać nieprzejrzystego głosowania elektronicznego). Wskutek tworzących się długich kolejek część przybyłych nie zdążyła oddać głosu.

Według oficjalnych informacji, przy najwyższej od kilkunastu lat frekwencji (59,68%), Jedna Rosja miała rzekomo uzyskać 57,96% głosów i zwyciężyć w 209 z 225 okręgów jednomandatowych, co przyniosło jej rekordową liczbę 349 mandatów w 450-osobowym składzie izby niższej rosyjskiego parlamentu. Na drugim miejscu uplasowała się KPRF (13,65%), której pozycja w Dumie osłabi się w porównaniu z kadencją 2021–2026, dalej zaś LDPR (8,96%) i Nowi Ludzie (7,91%) – partia powszechnie uważana za najmniej prowojenną, której niski wynik ma odzwierciedlać jakoby niewielkie poparcie rosyjskiego społeczeństwa dla zakończenia starcia zbrojnego z Ukrainą. Do parlamentu wejdzie też Sprawiedliwa Rosja (5,14%).

Zgodnie z niezależnymi szacunkami opartymi na analizie statystycznej norm i anomalii wyborczych realny wynik Jednej Rosji mógł oscylować wokół 34%¹⁰ – oficjalne rezultaty JR mogły zatem zostać zawyżone 1,5–1,7 razy.

⁷ В ЦИК раскрыли, сколько россиян проголосовали на выборах онлайн, News.ru, 20.09.2026, news.ru.

⁸ «Явка в полтора раза ниже, у «ЕР» 35–40%». Специалисты по выборам оценивают масштаб вбросов на выборах в России и то, что случилось в Москве, Настоящее Время, 21.09.2026, currenttime.tv.

⁹ W porównaniu z wynikami z 2021 r. wzrosła liczba regionów z anomalnie wysoką frekwencją (dołączył do nich m.in. Petersburg), gdzie bez wyraźnej przyczyny wzrosła ona o ponad 10 p.p. Zob. На выборах в Госдуму появились новые кандидаты в «электоральные султанаты», Агентство, 19.09.2026, agents.media.

¹⁰ «Это агония системы». Российские власти могли «нарисовать» на выборах в Думу каждый третий голос, The Moscow Times, 21.09.2026, ru.themoscowtimes.com.

Kontekst: narastające napięcia w społeczeństwie i elicie

W miesiącach poprzedzających „wybory” społeczeństwo rosyjskie zaczęło coraz silniej odczuwać rosnące koszty wojny, co przełożyło się na wyraźne pogorszenie nastrojów – odnotowano m.in. narastający pesymizm, brak wiary w przyszłość, niepokój, brak poczucia wpływu na własne życie¹¹. Zainteresowanie emigracją wzrosło do najwyższego poziomu od jesieni 2022 r.¹² Według Centrum Lewady ok. 60% Rosjan (w tym ponad 71% młodzieży) opowiada się obecnie za negocjacjami pokojowymi, choć dominujące jest oczekiwanie, że pokój zostanie zawarty na warunkach rosyjskich, a odsetek zwolenników kontynuacji wojny wzrasta okresowo. Przy tym 61% badanych twierdzi, że wojna wywiera negatywny wpływ na życie ich i ich rodzin¹³. Widoczne w sondażach zapotrzebowanie większości Rosjan na normalizację jest bodaj jedynym wiarygodnym wskaźnikiem realnych nastrojów. Jednocześnie obywatele FR w rosnącym stopniu przywykają do myśli, że wojna będzie trwać długo (połowa respondentów wskazuje na „ponad rok”).

Do bezpośrednich przyczyn wzmagającej się frustracji należą regularne ataki ukraińskie na rosyjską infrastrukturę energetyczną i logistyczno-transportową (m.in. rafinerie, terminale naftowe, porty, składy największych sieci e-handlu Wildberries i Ozon), deficyt paliw

” Mimo wysokich strat wojennych oraz widma nadciągającej recesji Kreml nie zamierza rezygnować z priorytetu, jakim jest wzrost nakładów na wojnę i bezpieczeństwo wewnętrzne oraz propagandę.

wynikający z problemów z ich podażą, trudności z dostępem do internetu, inflacja, wzrost obciążeń fiskalnych, strach przed kolejną falą mobilizacji. Zjawiskom tym towarzyszą skutki deficytu budżetowego wywołanego wydatkami na wojnę: pogarszanie się dostępu do usług medycznych, lekarstw i edukacji, degradacja infrastruktury komunalnej i środowiska naturalnego. Szybko pogłębia się kryzys demograficzny, do czego walcie przyczyniają się straty wojenne (według szacunków na froncie zginęło dotychczas co najmniej 500 tys. osób, a liczba zabitych i rannych ogółem przekroczyła już 1,4 mln¹⁴).

Mimo wysokich strat wojennych (ok. 40 tys. zabitych i rannych miesięcznie) oraz widma nadciągającej recesji (prognozy Centralnego Banku Rosji wskazują, że w br. gospodarka może całkowicie wyhamować, a wyniki finansowe większości sektorów rosyjskiej gospodarki świadczą o pogarszaniu się sytuacji) Kreml nie zamierza rezygnować z priorytetu, jakim jest wzrost nakładów na wojnę i bezpieczeństwo wewnętrzne oraz propagandę. Masowej cenzurze internetu¹⁵ i powszechnej inwigilacji towarzyszy wykorzystanie technologii cyfrowych, w tym botów i sztucznej inteligencji, w kampaniach dezinformacyjnych przeznaczonych na rynek wewnętrzny (np. fałszywe doniesienia o sukcesach na froncie, chwalenie niepopularnych decyzji władz jako rzekomo korzystnych dla społeczeństwa, demonizacja Zachodu).

Państwo w rosnącym stopniu przerzuca koszty wojny na społeczeństwo i biznes, osłabiając wolnorynkowe segmenty gospodarki, dzięki którym Rosja jak dotąd stosunkowo efektywnie adaptowała się do sankcji i zwiększała produkcję zbrojeniową. Jednocześnie władze przyznały się do niezdolności

¹¹ «Люди становятся беднее и злее». Индекс счастья россиян обвалился до 15-летнего минимума, The Moscow Times, 20.08.2026, ru.themoscowtimes.com; Т. Рожанский, В России резко вырос уровень пессимизма: «Люди говорят, что дальше будет хуже, и готовятся к худшему», Настоящее Время, 21.08.2026, currenttime.tv.

¹² Россияне стали почти в два раза чаще интересоваться эмиграцией из-за страха мобилизации, The Moscow Times, 19.08.2026, ru.themoscowtimes.com.

¹³ Конфликт с Украиной в августе 2026 года: внимание, поддержка, отношение к переговорам, представления о сроках спецоперации, ее влияние на жизнь респондентов, Левада-Центр, 1.09.2026, levada.ru.

¹⁴ «Мрачный и беспрецедентный рекорд». Потери российской армии в Украине достигли 1,4 миллиона человек, The Moscow Times, 1.07.2026, ru.themoscowtimes.com.

¹⁵ M. Domańska, K. Chawryło, Wielki rosyjski firewall. Próba ostatecznej rozprawy Kremla z wolnym internetem, OSW, gruzdzień 19.12.2025, osw.waw.pl.

zapewnienia bezpieczeństwa infrastrukturze gospodarczej, zobowiązując samych właścicieli, pod groźbą przejęcia aktywów, do zorganizowania obrony przed nalotami¹⁶.

Rosyjska nomenklatura ma coraz więcej powodów, by obawiać się o swój stan posiadania i bezpieczeństwo, także w związku z operacjami sił ukraińskich (wzmocniono m.in. ochronę państwową

” Rosyjska nomenklatura ma coraz więcej powodów, by obawiać się o swój stan posiadania i bezpieczeństwo, także w związku z operacjami sił ukraińskich. W kręgach administracyjno-biznesowych narasta niezadowolenie z polityki Kremla.

wysokich rangą dowódców wojskowych i niektórych czołowych propagandystów). Władze intensyfikują tzw. walkę z korupcją (areszty i konfiskaty majątków przedstawicieli elit) i redystrybucję aktywów w drodze nacjonalizacji i reprivatyzacji. Ich celem jest centralizacja „renty korupcyjnej” w najbliższym kręgu Putina, dyscyplinowanie elit i napełnianie państwowej kasy. W pierwszym półroczu 2026 r. znacjonalizowano aktywa o wartości ponad 10 mld dolarów, co świadczy o znacznym przyspieszeniu procesu w porównaniu z rokiem ubiegłym¹⁷. Kreml wymusza też na najbogatszych biznesmenach „dobrowolne” daniny do budżetu, które mają pomagać w walce z deficytem¹⁸. Powodem niepokoju elit jest również umacniająca się pozycja FSB (Federalnej Służby Bezpieczeństwa) w systemie kosztem interesów innych grup, zwiększająca represyjność systemu także wobec nich.

W kręgach administracyjno-biznesowych narasta niezadowolenie z polityki Kremla¹⁹. Spełnianie oczekiwań lidera w kwestii wskaźników makroekonomicznych staje się coraz większym wyzwaniem, a niesprostanie mu grozi represjami wobec konkretnych urzędników. Technokraci odpowiedzialni za wyniki gospodarki i stan finansów mają minimalny wpływ na decyzje Putina bezpośrednio dotyczące sfer ich odpowiedzialności²⁰. Według doniesień niezależnych mediów elity na zwiększoną skalę wyprowadzają środki za granicę i lokują rodziny w bezpiecznych krajach (m.in. Zjednoczonych Emiratach Arabskich).

Prognoza: więcej agresji i represji

Przebieg „wyborów” parlamentarnych świadczy o utrzymującej się skuteczności Kremla w urzeczywistnianiu planów politycznych w coraz bardziej niesprzyjających warunkach. Jest też osobistym sukcesem szefa wewnątrzpolitycznego bloku Administracji Prezydenta Siergieja Kirijenki, konsekwentnie dążącego do umacniania swojej pozycji w systemie. Manifestacja pełnej kontroli nad sytuacją wewnątrzpolityczną ma demoralizować niezadowolonych: pozbawić ich nadziei na alternatywę polityczną czy korektę kursu Kremla i zmusić do masowego posłuszeństwa i adaptacji (otwarte jest pytanie, czy w długim okresie zabieg ten okaże się skuteczny). Jednocześnie ma stanowić sygnał pod adresem Zachodu, że Rosja stanowi monolit, którego jedności nie da się rozbić ani sankcjami, ani ofertami rozmów.

Mimo niewiarygodnych rezultatów²¹ wyniki „wojennego plebiscytu” posłużą Kremlowi jako *carte blanche* – uzasadnienie „wolą narodu” niepopularnych decyzji, które zostaną najpewniej podjęte

¹⁶ I. Wiśniewska, *Dekret Putina: państwo niezdolne ochronić gospodarkę*, OSW, 28.08.2026, osw.waw.pl.

¹⁷ *Российские власти изъяли \$10 млрд активов за полгода*, The Moscow Times, 6.08.2026, ru.themoscowtimes.com.

¹⁸ Wpłaty te (dokonywane na żądanie Putina przez rodzimych biznesmenów i firmy wychodzące z rosyjskiego rynku) wyniosły od stycznia do sierpnia 2026 r. 384 mld rubli (ok. 4,6 mld dolarów). Zob. *«Добровольные пожертвования» в бюджет РФ с начала 2026 года достигли рекордных 384 миллиардов рублей. Их платят уходящие из России компании и российские бизнесмены (по просьбе Путина)*, Meduza, 18.08.2026, meduza.io.

¹⁹ M. Domańska, *Wzrost napięć w rosyjskiej elicie władzy: rosnące wyzwanie dla Kremla*, „Komentarze OSW”, nr 731, 18.05.2026, osw.waw.pl.

²⁰ K. Красовская, *Собянин: Переход экономики РФ на военные рельсы убьет страну*, Deutsche Welle, 5.08.2026, dw.com/ru.

²¹ Według ExtremeScan zaledwie ok. 30% Rosjan zadeklarowało w sondażu, że wierzy w uczciwość wyborów. Zob. E. Конева, *Партийные предпочтения россиян перед выборами в Государственную Думу*, *op. cit.*

w najbliższych miesiącach i będą miały na celu osiągnięcie przełomu w wojnie. To m.in. nowa fala mobilizacji wojskowej, podniesienie obciążeń fiskalnych, kolejne daniny wymuszane od wielkiego biznesu, dalsza militaryzacja gospodarki, eskalacja wobec Zachodu, zwłaszcza państw wschodniej flanki NATO. W miarę pogłębiania się frustracji społecznej należy się spodziewać przewencyjnego nasilania represji, pogłębiania izolacji obywateli od „nieprawomyślnych” haseł i likwidacji istniejących jeszcze struktur mogących reprezentować poglądy opozycyjne.

W najbliższej przyszłości Kreml będzie za wszelką cenę dążył do przełamania niekorzystnej dla siebie sytuacji na froncie, rzucając przeciwko Ukrainie maksimum zasobów – licząc najpewniej na to, że zwycięstwo w konflikcie zaowocuje autentycznym wzrostem społecznego poparcia dla polityki Putina (jak bywało przy okazji każdej agresji przeciwko sąsiadom), zanim Rosja pogrąży się w poważnym kryzysie gospodarczym.